

Danuta Walczak-Duraj
University of Lodz
Faculty of Economics and Sociology
e-mail: dduraj@uni.lodz.pl

Przyczyny deficytów i dylematów etycznych w badaniach naukowych

The Reasons of Deficits and Ethical Dilemmas in Research

The analysis of the deficits and ethical dilemmas in research will be related to two disciplines of the social sciences: sociology and economics. Research conducted within these disciplines, because of its multi-paradigm nature, tends to be characterized by deficits, not only ethical but also ethical and methodological dilemmas and interpretation reasons. The leading thesis of this paper aims to prove that the looming deficits and ethical dilemmas of Polish researchers in the field of social sciences are two basic but very different premises.

The first group of reasons primarily refer to broad ethical deficits, perceived unreliableness in terms of scientific research. It is related mainly to the structural aspects of the functioning of universities and other research units and logic parameterization. In the ethical programs (especially codes of ethics), ethical deficits are identified in three areas of ‘activity’ of research related to the description, diagnosis and interpretation of the results relating to: bragging – e.g. the preparation, recording and publishing of the results that were not obtained; falsification – which means manipulating the research materials, equipment or method, replacing or bypassing the data in such a way that the results are not presented in a true way; plagiarism – the appropriation of other people ideas, methods, results, or terms without proper reference. Plagiarism is also the unauthorized use of information obtained through confidential review of proposals and manuscripts, or e.g. using conference presentations without permission. Its structural evidence is primarily the emphasis on ‘productivity’ and parameterization as the basic criterion, not only of scientific but also academic success-oriented and personalized careers.

The second group of reasons refers primarily to broad ethical dilemmas; to the ethical context of social research at every stage of the proceedings: conceptualization, selection of methods, techniques and research tools, conducting research (which concern for example the covert participant observation), analysis and inter-

pretation of data, publishing developed and interpreted empirical material. Performing even a cursory analysis of how to present research findings in these two disciplines, you can come to the conclusion that the methodological competence of the investigator does not always go hand in hand with ethical competence. What is more, there is a tendency to downplay the principle that the social sciences should be guided by the principle of the so-called humanistic coefficient.

Keywords: deficits and ethical dilemmas, research, multi-paradigm approach of social sciences

JEL Classification: I23

1. Wprowadzenie

Z Programu Rozwoju Szkolnictwa Wyższego do 2020 r. przyjętego przez Zgromadzenie Plenarne KRASP w dniu 26 kwietnia 2013 r. wynika, że polskie uczelnie w międzynarodowych rankingach badawczych zajmują dość odległe pozycje, zaś polska nauka, jako całość, na arenie międzynarodowej jest prawie niezauważalna. Polska ma też najgorszy w regionie współczynnik publikacji naukowych w przeliczeniu na sto tysięcy mieszkańców, zaś rosnący wskaźnik liczby prac naukowych przypadających na jednego nauczyciela akademickiego wynika bezpośrednio z kurczących się zasobów kadrowych szkolnictwa wyższego¹. Co więcej, choćby tylko pobieżny przegląd publikacji medialnych, w tym elektronicznych² stanowi wystarczającą podstawę do tego, by kondycję etyczną polskiego środowiska naukowego postrzegać jako niezadawalającą. Przyczyny takiego stanu rzeczy są bardzo złożone i nie da się ich sprowadzić tylko do dość oczywistych, tak jak w każdym środowisku zawodowym, deficytów etycznych konkretnych osób. Oczywiście jest, że podejmując badania naukowe, niezależnie od dziedziny czy dyscypliny naukowej, zawsze, w mniejszym bądź większym stopniu, musimy uwzględniać ich kontekst etyczny, który niezależnie od przyjętych rozwiązań prawno-proceduralnych odnosi się do określania standardów etycznych, jakich winni przestrzegać zarówno sami badacze, jak i osoby, które na zlecenie gromadzą/wywołują dane empiryczne, poddawane kolejnym zabiegom o charakterze agregacyjnym. Ow kontekst etyczny wyznaczany jest przede wszystkim poprzez odwołanie do uwarunkowań temporalnych, kulturowych oraz uwarunkowań

¹ *Program rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020r. Opis prac nad programem rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r. i jego najważniejsze elementy*, Część I, red. J. Woźnicki, Warszawa 2015, s. 8.

² *Etyka i patologie polskiego środowiska akademickiego*, <https://ntaetyka.cordpress.com/category/askty-finance/page3/> (data dostępu: 17.04.2016).

bardzo wewnętrznie złożonych, odnoszących się do dyspozycji (wrażliwości) etycznej³, samoświadomości etycznej⁴, wiedzy etycznej⁵, a nawet resentymentu badacza, rozumianego w kategoriach Schelerowskich⁶.

Celem podjętych w tym tekście rozważań jest charakterystyka deficytów i dylematów etycznych pojawiających się najczęściej w trakcie realizacji badań naukowych w ogóle, zaś badań naukowych w dwóch dyscyplinach – socjologii i ekonomii – w szczególności. Przy czym dylematy etyczne rozumiane są tutaj przede wszystkim jako synonim dylematów moralnych, doświadczanych przez jednostkę w sytuacji konieczności dokonywania trudnego wyboru między dwiema lub więcej sytuacjami, możliwościami czy rozwiązaniami, którego skutki, w większym lub mniejszym stopniu, związane są z ponoszeniem odpowiedzialności moralnej. Kiedy zaś mówimy o deficytach etycznych jednostki mamy na myśli takie jej zachowania, które stanowią odstępstwo od zachowań pożądaných w sensie etycznym, niezależnie od tego, czy te pożądané zachowania *expressis verbis* formułowane są w regulacjach prawnych czy też w szeroko pojętych programach etycznych, np. w kodeksach etycznych. Stąd też wiodąca teza podjętych rozważań sprowadza się do stwierdzenia, że występujące deficyty etyczne w zachowaniach badawczych polskich naukowców w obszarze nauk społecznych wynikają przede wszystkim z tego, iż ich wybory odnoszące się do rozwiązań natury metodologicznej nie idą zazwyczaj w parze z pogłębioną refleksją natury etycznej, opartą na dyspozycji etycznej, samoświadomości etycznej i wiedzy etycznej. W efekcie w wielu środowiskach naukowych brak jest ugruntowanego przekonania, że kompetencje etyczne badacza stanowią integralny składnik jego kompetencji merytorycznych.

Jednak w rozważaniach na temat najczęściej występujących deficytów i dylematów etycznych występujących w trakcie realizacji badań naukowych w ogóle, zaś badań naukowych w dwóch dyscyplinach – socjologii i ekonomii – w szczególności, przedmiotem szczególnej uwagi będzie samoświadomość etyczna badacza, uwikłana w rozwiązania prawne i instytucjonalno-strukturalne, regulujące prowadzenie badań naukowych w Polsce. Istotną przesłankę do koncentracji na dwóch dyscyplinach naukowych – socjologii i ekonomii – stanowi nie tylko ich interdyscyplinarność, ale przede wszystkim wieloparadygmatyczność, która powoduje, iż *gros* dylematów natury metodologicznej to zarazem dylematy natury etycznej. Co więcej, badania naukowe prowadzone w ramach tych dyscyplin, generują szereg dodatkowych dylematów natury interpretacyjnej, co nie pozostaje bez wpływu na przyjmowane rozwiązania w obszarze szeroko pojętej sfery społeczno-gospodarczej. Jednak przy stosunkowo niskim poziomie dyspozycji etycznych badacza owe

³ Cf. m.in. J. Kopka, *Spoleczny wymiar postrzegania moralnego. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2000.

⁴ Cf. m.in. R. Liberkowski, *Fenomen wyobrażeń*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2009; A. Walczak, *(Samo)świadomość – w kierunku dojrzałości etycznej nauczyciela* [w:] *Etyka i profesjonalizm w zawodzie nauczyciela*, red. M. Michalak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 209–232.

⁵ J. Reykowski, *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności* [w:] *Orientacje społeczne jako element mentalności*, red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski, Wydawnictwo „Nakom”, Poznań 1990, s. 14–18.

⁶ M. Scheler, *Resentyment i moralność*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1977.

dylematy ograniczają się zazwyczaj do dylematów natury metodologicznej, traktowanych często w kategoriach wysokiej samoświadomości badacza i jego kompetencji merytorycznych.

Przykładem tego, że kompetencje etyczne traktowane są coraz częściej w kategoriach kompetencji merytorycznych może być powszechnie akceptowany również w innych dyscyplinach naukowych model uniwersalnych kryteriów profesjonalizmu D. Carr'a⁷, określany w kategoriach form aktywności. Do tych kryteriów D. Carr zalicza te, które⁸:

- (1) mają istotne znaczenie z punktu widzenia spraw i problemów występujących w sferze społeczno-publicznej;
- (2) wymagają wysokich kompetencji natury teoretycznej, jak też i kompetencji praktycznych;
- (3) posiadają wymiar etyczny, wpisany w istotę tej aktywności czy zawodu, wymagającego szczególnego wyartykułowania w postaci kodeksu etycznego, regulującego działania praktyczne;
- (4) wymagają pewnych form organizacyjnych oraz odpowiednich regulacji ustalanych z perspektywy rekrutacji i selekcji kandydatów do danego zawodu czy też z perspektywy dyscyplinowania tych, którzy daną profesję już wykonują;
- (5) zapewniają wysoki poziom efektywności działań w ramach danej profesji przy jednoczesnym, wysokim stopniu autonomii działań, związanych z niezależnością wydawanych sądów etycznych.

Wszystkie wyżej wymienione kryteria profesjonalizmu odnoszą się też do osób prowadzących badania naukowe, stąd też można stwierdzić, iż postęp w nauce to również efekt przestrzegania szeroko pojętych i dość szczegółowo zoperacjonalizowanych standardów etycznych. Chodzi jednak o to, aby rozwiązania systemowe, prawno-proceduralne, dotyczące uprawiania nauki, nie generowały dodatkowych dylematów etycznych badaczy z jednej strony, z drugiej zaś – nie petyfikowały czy choćby nie wzmacniały już występujących deficytów etycznych w obszarze nauki. Nie do końca bowiem zasadnym byłoby oczekiwanie przestrzegania przez badaczy standardów formułowanych w ramach rozbudowanych programów etycznych w sytuacji, gdy rozwiązania prawno-instytucjonalne prowadzą do poczucia niesymetryczności w ponoszeniu odpowiedzialności za nieuczciwie, tendencyjnie, a nawet zbyt aluzyjnie formułowane oceny podejmowanych czy prowadzonych badań naukowych. Odnosi się to również do oceny efektów pracy naukowej, dorobku naukowego, czy też korzystania z rozwiązań prawnych, umożliwiających naukowcom polskim ze stopniami i tytułami uzyskanymi poza granicami kraju czuwanie nad jakością nauczania na polskich uczelniach i nad jakością polskiej nauki, m.in. poprzez członkostwo w Polskiej Komisji Akredytacyjnej i Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (CKdSiT). To procedury prawne, z którymi przez wiele lat nic nie zrobiono, umożliwiały osobom, które uzyskały na Słowacji tzw. docentury dydaktyczne, czyli tytuły zawodowe, będące co najwyżej

⁷ D. Carr, *Professional Education and Professional Ethics*, „Journal of Applied Philosophy” 1999, vol. 16, nr 1.

⁸ *Ibidem*, s. 34.

odpowiednikiem polskiego doktoratu, otrzymywanie stopnia doktora habilitowanego, uprawniającego m.in. do doktoryzowania. Mimo wielokrotnych monitów w tej sprawie slanych do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW) przez środowiska naukowe, m.in. przez Komitet Nauk Pedagogicznych, Socjologicznych i Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk (PAN), problem był bagatelizowany.

Z danych przytoczonych przez A. Grabka i C. Bielakowskiego wynika, że w latach 2006–2014 w wyniku postępowania awansowego w szkołach wyższych na Słowacji 142. polskich naukowców uzyskało habilitacje i profesury⁹. Jak piszą autorzy:

Prawdziwą habilitację, porównywalną z polską, nadaje Słowacka Akademia Nauk. Ale do tej pory żaden Polak nie skorzystał z takiej możliwości. (...) zaś (...) wykazywane przez Polaków artykuły wydane w krajowych czasopismach (...) są tam traktowane jako zagraniczne¹⁰.

Dodać należy, że na Słowacji nie ma obowiązku przedkładania do oceny rozprawy w języku słowackim (wystarczy streszczenie w tym języku); zamiast monografii może być przedłożony nie tylko zbiór artykułów, ale również podręcznik akademicki czy szkolny, praca metodyczna, materiały czy pomoce dydaktyczne, zaś kolokwia habilitacyjne często odbywają się mimo braku znajomości przez komisję języka habilitanta i odwrotnie, słowackiego przez habilitanta¹¹. Co więcej, strona słowacka nie udostępnia wglądu w prowadzone przewody, co narusza nie tylko zasadę otwartości dostępu do dorobku naukowego jako jednego z warunków pracy habilitacyjnej, ale również powoduje, że polscy naukowcy przedkładali swoje prace doktorskie (niekiedy modyfikując tylko nieco tytuł) jako rozprawy habilitacyjne. B. Śliwerski, przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN i zastępca przewodniczącego sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych CKdsSiT zabierając swego czasu głos w tej sprawie stwierdzał, że:

Pozór, fikcja i autodemoralizacja wygrywają z rzetelnością i uczciwością naukową, infekując tym coraz liczniejszą grupę kolejnych pokoleń nauczycieli akademickich, wykładowców, pragnących za wszelką cenę zachować swoje miejsce pracy, a nawet w nim awansować (...)¹².

Stąd też można stwierdzić, że pojawiające się deficyty i dylematy etyczne wśród polskich badaczy w obszarze nauk społecznych mają dwie zasadnicze, choć bardzo odmienne grupy przyczyn.

⁹ A. Grabek, C. Bielakowski, *Naród, turystyka habilitacyjna*, „Wprost” 2015, 9 sierpnia, s. 36.

¹⁰ Ibidem, s. 35.

¹¹ 16 marca 2016 r. wicepremier J. Gowin i ambasador Słowacji podpisali umowę o zmianie umowy dotyczącej m.in. wzajemnego uznawania równoważności dokumentów dotyczących nadawania stopni i tytułów naukowych. Obecnie, po 10. latach funkcjonowania poprzedniej umowy, uznawalność nie może dotyczyć już stopni doktora habilitowanego i profesora. <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/nowe-zasady-uznawania-wyksztalcenia-zdobytego-na-slowacji.html> (data dostępu: 20.04.2016).

¹² B. Śliwerski, *Banalizacja nauki*, „Forum Akademickie” 2012, nr 4, <https://forumakademickie.pl/fa/2012/04/banalizacja-nauki/> (data dostępu: 14.04.2016).

Pierwsza grupa przyczyn odnosi się przede wszystkim do szeroko pojętych deficytów etycznych, postrzeganych w kategoriach niezetelności badań naukowych, które związane są głównie ze strukturalnymi przesłankami funkcjonowania uniwersytetów i innych jednostek badawczych. Wskazane przesłanki strukturalne to przede wszystkim akcent na „produktywność” i parametryzację jako podstawowe kryteria oceny nie tylko jednostek naukowych, ale również pracowników naukowych, zorientowanych na sukces i indywidualną karierę. Druga grupa przyczyn odnosi się przede wszystkim do szeroko pojętych dylematów etycznych; do etycznego kontekstu badań społecznych na każdym etapie postępowania: konceptualizacji, doboru metod, technik i narzędzi badawczych, przeprowadzania badań (w przypadku socjologii dotyczy to zwłaszcza badań niejawnych, np. obserwacji uczestniczącej-ukrytej czy wywiadu zogniskowanego), przeprowadzania analizy i interpretacji danych, oraz publikowania opracowanego i zinterpretowanego materiału empirycznego. Istotną rolę odgrywa tutaj również wspomniana wcześniej wieloparadygmatyczność zarówno ekonomii, jak i socjologii, a więc wielość akceptowanych podejść teoretycznych i wynikających z nich rozstrzygnięć natury metodologicznej, np. przyjętych wskaźników służących do wyjaśniania zarówno danego zjawiska czy procesu, jak i do wyjaśniania związku między dwiema zmiennymi, które w dłuższej perspektywie badawczej okazują się być niekiedy związkami pozornymi, a zastosowane miary mają z perspektywy czasu słabą moc predykcyjną. Klasycznym przykładem może być tak często obecnie podnoszony problem badania wpływu nierówności społecznych nie tylko na kondycję zdrowotną, psychiczną, społeczną jednostek i grup, ale również na kondycje ekonomiczną. Zdaniem K. Opolskiego i T. Potockiego:

(...) istnieje wyraźna konieczność modyfikacji ekonomicznych miar bogactwa narodów i uzupełnienia ich o wskaźniki społeczne, ekologiczne i psychologiczne. (...) Tylko wówczas zostanie stworzone instrumentarium, które pozwoli nam rzetelnie i miarodajnie szacować stan bogactwa na świecie¹³.

S. Stodolak dokonując przeglądu najbardziej spektakularnych ustaleń teoretycznych w historii ekonomii, które opierały się na prawdziwych, ale źle opisanych i źle zinterpretowanych danych empirycznych, powołuje się m.in. na tezy A. Tabaroka, dyrektora *think-tanku*, który twierdzi, że badania ekonomistów mają wiele poważnych ograniczeń metodologicznych:

Często opierają się one na zbyt małych próbkach danych, biorą pod uwagę zbyt wiele nieistotnych czynników, które zaburzają istotę sprawy, a pomijają te kluczowe. Do tego wszystkiego często sami ekonomiści, kierowani niekiedy szlachetnymi motywami, wyolbrzymiają znaczenie swoich prac, próbując za wszelką cenę udowodnić z góry założoną tezę¹⁴.

¹³ K. Opolski, T. Potocki, *Sposoby pomiaru bogactwa narodów w obliczu zmieniającego się otoczenia ekonomiczno-społecznego świata*, Kwartalnik Internetowy „e-Finanse” 2010, vol. 6, nr 3, s. 8, www.e-finanse.com (data dostępu: 30.03.2016).

¹⁴ S. Stodolak, *Kompromitacja nie tylko dawnej ekonomii*, „Dziennik. Gazeta Prawna” 2015, 13–15 lutego, nr 30 (3923), s. A11.

2. Wieloparadygmatyczność nauk społecznych a problemy wartościowania naukowego

Socjologia i ekonomia, jako dwie istotne dyscypliny w obrębie nauk społecznych, bez wątpienia należą do dyscyplin wieloparadygmatycznych, co ma nie tylko swoje konsekwencje teoretyczno-metodologiczne, ale i etyczne, ponieważ poza wielością uprawomocnionych podejść teoretycznych i wielością podejść metodologicznych (zwłaszcza w zakresie metod i technik badawczych) występuje wielość praktycznego wykorzystania wiedzy naukowej; m.in. w obszarze polityki, gospodarki, kultury, komunikowania społecznego czy kształtowania opinii publicznej. Tym samym opis, diagnoza i interpretacja świata społecznego, dokonywana przez socjologów i ekonomistów winna być odnoszona do klasycznego już postulatu F. Znanieckiego¹⁵, mającego charakter metodologiczno-etyczny i określanego w kategoriach tzw. współczynnika humanistycznego. Jego założenie da się sprowadzić do tezy, że świat społeczny jest przede wszystkim taki, jak go widzą badani (sam badacz jest też częścią tego świata), a nie badacze. I choć część metod i technik badawczych, zwłaszcza ilościowych, w większym stopniu pozwala na zachowanie zasady, iż podejście subiektywno-objektywne do przedmiotu badań jest w socjologii częściej niż w ekonomii zasadą wiodącą, to i tutaj badacz nie uniknie wartościowania w procesie dokonywanych interpretacji. Był już o tym przekonany M. Weber, który ten dylemat etyczny, bardzo trudny do rozstrzygnięcia w procesie podejmowania i prowadzenia badań naukowych, uznawał w nauce za najważniejszy. Skłaniając się ku tezie, że w nauce nie unikniemy wartościowania jednocześnie postulował, by w badaniach naukowych kierować się przede wszystkim uczciwością, a etykę przekonania (działanie wg wartości) próbować godzić z etyką odpowiedzialności¹⁶. Inni, współcześni badacze, podejmując ten problem, niezależnie od przekonania na temat możliwości i konieczności uniknięcia wartościowania w nauce, są zgodni co do tego, że jest to jeden z centralnych problemów nauki postrzeganej w kategoriach jej podstawowego celu, czyli dążenia do odkrywania prawdy; jednak w dążeniu tym badacz nie może być wolny od perspektywy aksjonormatywnej¹⁷. Szczególnie wyraźnie można dostrzec ten problem w psychologii eksperymentalnej czy socjologii, gdzie

¹⁵ F. Znaniecki, *The Method of Sociology*, Farrar & Rinehart, Inc., New York 1934.

¹⁶ M. Weber, *Nauka jako zawód i powołanie*, tłum. P. Dybel [w:] *M. Weber*, red. Z. Krasnodębski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999, s.199–217; idem, *Sens „wolnej od wartościowań” socjologii i ekonomii* [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niżnik, S. Rainko, PWN, Warszawa 1985 [1917], s. 101–148.

¹⁷ Cf. m.in. J. Goćkowski, K. Pigoń, *Etyka zawodowa ludzi nauki*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk Wrocław, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; J. Goćkowski, *Etos nauki i role uczonych*, Wydawnictwo secesja, Kraków 1996; K.R. Popper, *Odpowiedzialność moralna uczonego* [w:] idem, *Mit schematu pojęciowego*, tłum. B. Chwedeńczuk, KiW, Warszawa 1997, s. 137–146; E. Agazzi, *Dobro, zło i nauka. Etyczny wymiar działalności naukowo-technicznej*, tłum. E. Kałuszyńska, Warszawa 1997; M. Heller, *Jak być uczonym*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009; R. Kleszcz, *Nauczyciel akademicki: neutralność czy aksjologiczne zaangażowanie*, „Etyka” 2011, nr 44, s. 79–96; C. Fisher, *Developing a code for academics*, „Science and Engineering Ethics” 2003, nr 9, s. 171–179; Z.R. Morawski, *Etyczne aspekty działalności badawczej w naukach empirycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

przy stosowaniu niektórych metod i technik badawczych (np. obserwacji uczestniczącej ukrytej) badacz stoi przed poważnym dylematem: które dobro jest ważniejsze, nauki czy badanej osoby lub grupy.

Druga, istotna dyrektywa o charakterze metodologiczno-etycznym, wynikająca z założeń współczynnika humanistycznego odnosi się do zachowania szczególnej ostrożności we wprowadzaniu istotnych (systemowych) zmian, opartych na wynikach badań naukowych i wynikających z nich postulatów czy ekspertyz. Naukowcy, zarówno ekonomiści jak i socjologowie, często występują w roli doradców czy ekspertów podmiotów decyzyjnych, i choć wielu z nich zasadne z ekonomicznego czy politycznego punktu widzenia rozwiązanie plasowało w kontekście czysto społecznym (grupowym) czy ludzkim (indywidualnych możliwości jednostki), to nie zawsze tak się działo. Nie wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że żadna ideologia społeczna, żadna doktryna ekonomiczna czy polityczna, nie może być traktowana w kategoriach prawdy i bezalternatywności. Tym bardziej, że w ostatnich latach, zwłaszcza w teorii ekonomii, dokonano wyraźnej redefinicji wielu wiodących założeń, głównie pod wpływem krytyki odnoszącej się zarówno do neoliberalnej perspektywy w tworzeniu podstaw ustroju społeczno-ekonomicznego, jak i do zbyt częstego pomijania w analizach ekonomicznych kontekstu społecznego, kulturowego czy politycznego. Wykorzystanie w badaniach ekonomicznych perspektywy stosowanej np. w socjologii ekonomicznej, bądź socjologii gospodarki, zazwyczaj pozwala bardziej trafnie diagnozować, interpretować i prognozować określone zjawiska i procesy. Jednak stosowanie interdyscyplinarnego podejścia w badaniach naukowych wymaga nie tylko wiedzy, ale również uruchomienia określonego typu wrażliwości społecznej i etycznej, plasowanej nie tylko w perspektywie etyki przekonania, ale i etyki odpowiedzialności; głównie po to, aby interpretacje motywacji czy zachowań indywidualnych i/lub grupowych w największym stopniu wolne były od modyfikacyjnego wpływu nakładania na nie systemu wartości badacza. W odniesieniu do badań socjologicznych można tutaj przywołać wyniki analiz przeprowadzonych przez R. Dyoniziaka¹⁸, z których wynika, że lista popełnianych błędów natury metodologiczno-etycznej jest bardzo długa. Szerzej na ten temat piszę w innym tekście¹⁹, podkreślając jednocześnie, że praktyki te stosowane są również obecnie, choć bez systematycznych badań trudno ocenić skalę tego zjawiska. Stąd też mówiąc o kontekście etycznym badań w naukach społecznych, zwłaszcza w socjologii, musimy uwzględnić również fakt, iż dylematy etyczne stanowią mogą podstawę do nieetycznych wyborów czy zachowań.

Ukazywanie wagi deficytów czy dylematów etycznych związanych z badaniami w naukach społecznych a zwłaszcza w socjologii może odbywać się na wiele różnych sposobów. Jeden z nich bazuje na dość oczywistej tezie, że każde badanie socjologiczne stanowi ingerencję w życie badanych, a przecież sytuacja w relacji

¹⁸ R. Dyoniziak, *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem*, Universitas, Kraków 1997, s. 39–127.

¹⁹ Cf. D. Walczak-Duraj, *Miejsce kompetencji humanistycznych i dyspozycji etycznych w treściach kształcenia polskich socjologów*, referat wygłoszony na konferencji naukowej pt.: „Socjolog, czyli kto?... Problemy kwalifikacji socjologów i ich pozycja na rynku pracy”, Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 22 kwietnia 2016.

badacz-badany jest, poza wyjątkami, z gruntu inna, niż sytuacja występująca w relacji jednostki z lekarzem, adwokatem, czy psychologiem. Informacje, opinie czy postawy respondentów, do których próbuje dotrzeć socjolog, niekiedy bardzo intymne, nie służą bezpośrednio samym respondentom, ale w sposób zagregowany wykorzystywane są przede wszystkim do diagnozowania i interpretacji określonych zjawisk czy procesów społecznych. Stąd też tak ważna jest nie tylko samoświadomość metodologiczna socjologa-badacza, ale również samoświadomość etyczna, wiedza i wrażliwość etyczna. Zbliżoną konstatację można sformułować w odniesieniu do badań naukowych prowadzonych w ekonomii, choć być może tutaj nierozłączność perspektywy metodologicznej i perspektywy etycznej nie musi być tak powszechna.

3. Regulacje kodeksowe jako istotne źródło wiedzy na temat dylematów i deficytów etycznych w badaniach naukowych

Podobnie jak w przypadku każdego złożonego w swojej treści zawodu, tak i w odniesieniu do zawodu naukowca, wyróżnić możemy trzy podstawowe mechanizmy regulujące postawy i zachowania etyczne. Pierwszy z nich opiera się na zinternalizowanych przez jednostkę wartościach i normach etycznych, co powoduje, że dyspozycje i wrażliwość etyczna badacza stanowią w wielu przypadkach wystarczającą podstawę do kierowania się przez niego oczekiwanymi standardami etycznymi. Drugi mechanizm stanowią różnego rodzaju regulacje prawne²⁰, które, jak wiemy, są zazwyczaj mało skuteczne i w większym lub mniejszym stopniu podatne na strategię związane z tzw. obchodzeniem prawa. Trzeci mechanizm, najbardziej rozbudowany, ma charakter paraprawny, instytucjonalny, przybierający najczęściej postać oficjalnych dokumentów w postaci różnego rodzaju programów etycznych, w których zasady dobrych praktyk naukowych (*good research practice*)²¹, przewodniki etyk badawczych²² czy kodeksy etyczne²³ odgrywają podstawową rolę.

²⁰ Na przykład istnieje prawny obowiązek powoływania komisji etycznych przez instytucje (szpitale, uniwersytety itd.) ubiegające się o fundusze na sfinansowanie badań; komisje te analizują projekty badawcze przede wszystkim pod kątem ochrony interesów i praw badanych (mogą żądać poprawienia projektu lub go odrzucić).

²¹ Cf. m.in. *Dobre obyczaje w nauce*, Komitet Etyki w Nauce przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 1994; *Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2011, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_02/307f933b1a75d6705a4406d5452d6dbf.pdf (data dostępu: 10.04.2016).

²² Cf. m.in. H.K. Schachman, *What is misconduct in science?*, „Science” 1993, nr 261, s. 148–149; D. Nelkin, *Forbidden Research: Limits to Inquiry in the Social Sciences* [w:] *Ethical Issues in Scientific Research. An Anthology*, red. E. Erwin, S. Gendin, L. Kleinman, Garland Publishing, New York & London 1994; *Research Ethics. A Reader*, red. D. Elliot, J.E. Stern, University Press of New England 1997.

²³ Cf. m.in. *Kodeks etyki pracownika naukowego*, Załącznik do uchwały nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13 grudnia 2012 r., Komisja do spraw Etyki w Nauce, Warszawa 2012, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_02/2ae2188ff8670eed98ede50de1e9007f.pdf (data dostępu: 15.05.2013).

Pominę w tym miejscu bardzo bogatą dyskusję środowiskową na temat zasadności, przesłanek czy skuteczności tworzenia tego typu regulacji²⁴ i skoncentruję się tylko na wybranych treściach zawartych w tych dokumentach kodeksowych, które wydają się być istotne dla prowadzonej tutaj analizy. Ukazują bowiem nie tylko złożoność dylematów i deficytów etycznych pojawiających się w trakcie prowadzenia nadań naukowych, ale również ich uwikłanie w różnego rodzaju regulacje prawne.

Dominujący obecnie mechanizm wyznaczania standardów etycznych w badaniach naukowych, którego początki przypadają na lata 70. i 80. XX, kiedy to zaczęto identyfikować przypadki naruszenia zasad etycznych w dyscyplinach nauk przyrodniczych a następnie również w innych dyscyplinach, funkcjonuje na dwóch zasadniczych płaszczyznach, nawzajem się przenikających. Pierwsza z nich odnosi się do tych wszystkich sytuacji, w których badacz może doświadczać dylematów etycznych; zatem wszelkie oficjalne, spisane zasady/dokumenty o charakterze paraprawnym, mają kształtować wrażliwość, samoświadomość i wiedzę etyczną, a więc w efekcie pomagać mu w dokonywaniu pożądaných rozstrzygnięć, zwłaszcza w kontekście określania granic między wolnością a nierzetelnością naukową, bazującą bardzo często na tendencji do rozmywania granic świata społecznego (nie tylko granic wolności, ale i odpowiedzialności, racjonalności, prawdy, naturalności czy prywatności)²⁵, a w tym przypadku głównie na rozmywaniu granic badań naukowych (rozwój paranauki, tandetności, pozorności badań naukowych itp.).

Drugą płaszczyznę stanowią te wszystkie sytuacje, które choć specyficzne, to typowe jedynie w odniesieniu od szeroko pojętych badań naukowych (np. uczciwość, obiektywizm i rzetelność w ocenianiu przez recenzenta osiągnięć innych badaczy), w których świadome naruszanie zasad etycznych przez naukowca wydaje się być oczywiste, choćby ze względu na to, iż są to zasady wynikające z ogólnie pojętych zasad etyki społecznej, postrzeganej z perspektywy etyki deontologicznej. Tutaj zamiast o dylematach etycznych mówimy raczej o deficytach etycznych. Problem polega jednak na tym, iż rozróżnienie to dla wielu ma charakter czysto analityczny, a złożoność i stosunkowo mała transparentność warsztatu badawczego powodują, że bardzo trudno jest oszacować rozległość występowania w ekonomii i socjologii sytuacji, w których badacz nie tylko narusza zinternalizowane i zwerbalizowane w sensie prawnym czy paraprawnym (dobre praktyki, przewodniki etyczne, kodeksy etyczne itp.) standardy etyczne, ale i doświadcza określonych dylematów

²⁴ Cf. m.in. A. Jawłowska, *Życie i kodeksy*, „Etyka” 1994, nr 27; W. Galewicz, *O etyce badań naukowych*, „Diametros” 2009, vol. 19; A. Zoll, *Komentarz do kodeksu etyki naukowca*, „Forum Akademickie” 2013, nr 1, <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2013/01/kronika-wydarzen/kodeks-etyki-naukowca/#>; *Etyka w edukacji, nauce, polityce i biznesie*, red. J. Błażejewski, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk 2007; Z. Hajduk, *Nauka a wartość, aksjologia nauki*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008; A. Szostek, *Czy potrzebny jest kodeks. Dobre praktyki w szkołach wyższych?*, „NAUKA” 2007, nr 2; J. Ważny, *Etyka w pracach naukowych*, „Forum Akademickie” 2007, nr 5, <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2007/05/etyka-w-pracach-naukowych/> (data pobrania: 10.01.2016); A. Shamo, D. Resnik, *Responsible conduct of research*, 2nd ed., Oxford University Press, New York 2009; M.W. Grabski, *Dobra praktyka naukowa*, Zespół ds. Etyki w Nauce przy Przewodniczącym KBN, Warszawa 2000, <http://kbn.icm.edu.pl/etyka/praktyka.html> (data dostępu: 20.01.2016).

²⁵ Piszę szerzej na ten temat w: D. Walczak-Duraj, *Niepewność i ryzyko jako główne ramy interpretacyjne współczesnych społeczeństw*, „Humanizacja Pracy” 2016, vol. 49, nr 1 (283).

etycznych, które – jak to określiłam wcześniej – da się w dużym uproszczeniu sprowadzić do zagregowanego dylematu dobro nauki vs dobro osoby badanej. Chcąc zatem określić, choćby w wielkim skrócie, istotne cezury czasowe związane z dookreślaniem standardów etycznych w nauce wskazać przede wszystkim należy na przełomowy dokument opublikowany przez *Office of Science and Technology Council* w USA w 1999r.²⁶, określający nierzetelność w nauce (*scientific misconduct*) jako: występki przeciwko etyce w nauce, polegający na zmyślaniu, fałszowaniu lub plagiatowaniu przy aplikowaniu o fundusze badawcze, przy prowadzeniu i recenzowaniu badań naukowych, lub też przy prezentowaniu ich wyników (pozostawiając prawo badaczowi do popełniania niezamierzonego błędu i prawa do wyrażania rzetelnych różnic w opiniach). Dokonana w tym dokumencie i przyjęta m.in. w Kodeksie Etyki Pracownika Naukowego z 2012 r. opracowanym przez Komisję ds. Etyki w Nauce²⁷, operacjonalizacja podstawowych pojęć składających się na nierzetelność naukową pozwala w sposób dość wystandardyzowany opracowywać regulacje odnoszące się do poszczególnych dziedzin i dyscyplin naukowych.

Tak więc zmyślanie oznacza preparowanie, rejestrowanie i publikowanie wyników nie uzyskanych; fałszowanie to manipulowanie materiałem badawczym, wyposażeniem lub metodą, oraz zamienianie lub pomijanie danych doświadczalnych w ten sposób, że wyniki badań nie zostają w sposób prawdziwy przedstawione w raportach, oraz plagiatowanie oznaczające przywłaszczanie cudzych idei, metod, wyników lub określeń bez właściwego odniesienia. Warto podkreślić, że plagiatem jest też nieautoryzowane wykorzystanie informacji uzyskanych w trakcie poufnego recenzowania wniosków i rękopisów; za plagiat uznać też można np. nieautoryzowane wykorzystywanie prezentacji konferencyjnych przez innych badaczy. Biorąc tylko pod uwagę dość powszechną już obligatoryjność w poddawaniu prac licencjackich, magisterskich i doktorskich sprawdzaniu w systemie antyplagiatowym, można stwierdzić, że nie tylko w społecznym odbiorze obserwujemy koncentrację uwagi na plagiatach, a nie na nierzetelności związanej ze zmyśleniem i fałszowaniem wyników badań. Być może dzieje się tak zarówno ze względu na stosunkowo łatwiejszą identyfikację tego typu praktyk, jak i z uwagi na to, że w Polsce, w sytuacji przepłatania się dwóch odmiennych co do założeń, modelowych zasad postępowania w przypadku nierzetelności naukowej – pozostawianie spraw zarówno w kompetencji poszczególnych instytucji naukowych, jak i przenoszenie tych spraw na poziom kompetencji instytucji państwowych, takich jak MNiSW, CKDsSiT, czy Narodowe Centrum Nauki (NCN).

Wspomnieć również należy inną cezurę czasową, dotyczącą wprowadzenia w Polsce Europejskiej Karty Naukowca²⁸, której zasady wypracowane w 2005 r. przez Komisję Europejską określają, przynajmniej w sensie formalnym, zasady postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, służące stworzeniu atrakcyjnego, otwartego i zrównoważonego europejskiego rynku pracy dla naukowców. Jednak otwarte konkursy na stanowiska w nauce również spotykają się z krytyką,

²⁶ Proposed Federal Policy on Research Misconduct, www.aps.org/policy/statements/federalpolicy.cfm (data dostępu: 15.05.2013).

²⁷ *Kodeks Etyki Pracownika Naukowego*, op. cit.

²⁸ http://ec.europa.eu/euraxess/pdf/brochure_rights/kina21620b8c_pl.pdf (data dostępu: 05.04.2015).

nie tylko ze względu na zdarzające się sytuacje, w których określanie wymogów kwalifikacyjnych odbywa się pod „upatrzonego” kandydata, ale również np. ze względu na to, że następować tutaj może przerwanie relacji mistrz-uczeń, mogącej również generować dylematy etyczne u promotorów zakończonych przewodów doktorskich.

Jeśli przyjąć, iż wypracowane dotychczas w Polsce zasady dobrych praktyk w pracy naukowej mogą stanowić swoisty „wzorzec metra”, to z całą pewnością można stwierdzić, że są one w mniejszym lub w większym stopniu naruszane, a niektóre z nich są naruszane w sposób wyraźnie intencjonalny, przy jednoczesnym braku poczucia i ponoszenia za te naruszenia odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z oczekiwaniami, przestrzeganie zasad pracy naukowej winno opierać się na: adekwatności i standaryzacji metod; skrupulatnym dokumentowaniu wyników; sceptycyzmie wobec uzyskanych rezultatów; uczciwym uznaniu należnego udziału współpracowników, konkurentów i poprzedników; rzetelnym ocenianiu innych; właściwym kierownictwie i współpracy w zespołach naukowych; uwzględnianiu potrzeb młodych badaczy; przestrzeganiu zasad autorstwa publikacji naukowych (gdzie minimalne kryterium współautorstwa stanowi udział w stworzeniu koncepcji badań, ich przeprowadzeniu bądź interpretacji lub przygotowaniu publikacji w obszarze specjalności współautora) oraz na unikaniu konfliktu interesów, w tym unikanie konfliktów w obrębie własnej pracy naukowej²⁹. Uwaga ta odnosi się również do regulacji wynikających z założeń dobrych praktyk w procedurach recenzyjnych w nauce, ogłoszonych w 2011 r. przez MNiSW³⁰. Wydaje się, że obecnie najwięcej uwag, pochodzących głównie od młodych pracowników nauki, odnosi się właśnie do tego wymiaru aktywności naukowej, w której standardy czysto merytoryczne przeplatają się ze standardami etycznymi. Tutaj oczekiwania w zakresie przestrzegania dobrych praktyk odnoszą się zarówno do: powinności podmiotu zamawiającego i przyjmującego recenzje (właściwy dobór recenzentów, umów o przygotowanie recenzji, niezależność opinii recenzentów, konflikt interesów w postępowaniu recenzyjnym, wynagrodzenia za sporządzenie recenzji; poufność w procedurach recenzyjnych, przypadki sporne w postępowaniu recenzyjnym – powoływanie dodatkowych recenzentów, nieprawidłowości i nadużyć w procedurach recenzyjnych), jak i powinności samych recenzentów (posiadanie odpowiednich kompetencji, zachowania w sytuacji konfliktu interesów stron w postępowaniu recenzyjnym; dopełnianie obowiązków formalnych przez recenzentów, ich rzetelność i uczciwość w sporządzaniu recenzji, spójność i rzeczowość recenzji – konkluzje winny być jasne i jednoznaczne, sumiennosc i dyskrecja recenzentów – recenzje terminowo wykonywane i bez konsultacji z innymi recenzentami). Niestety, wieloletnie, choć niesystematyczne obserwacje dotyczące praktyk recenzentkich pozwalają stwierdzić, iż stanowią one obecnie poważny problem polskiej nauki. Tym bardziej, że uregulowania kodeksowe czy inne, oficjalne dokumenty o charakterze instytu-

²⁹ *Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje*, Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, 25 maja 2004, <http://www.uwm.edu.pl/wnt/sites/default/files/uploads/studenci/pliki/dobra-praktyka.pdf>, s. 5–9 (data dostępu: 20.12.2015).

³⁰ *Kodeks etyki pracownika naukowego*, op. cit.

cjonalnym, odnoszące się do postulowania dobrych praktyk pojawiają się również w obszarze konkretnych instytucji finansujących ze środków publicznych różnego rodzaju granty badawcze.

Dobrym przykładem jest tutaj NCN, które w kwietniu 2016 r. sformułowało swoje zalecenia dotyczące badań z udziałem ludzi³¹, bazując na dwóch zasadniczych przesłankach dotyczących: zapewnienia zgodności prowadzonych badań z wysokimi standardami etycznymi oraz chęci wsparcia badaczy przy rozstrzygnięciu dylematów etycznych związanych z projektowaniem i prowadzeniem badań. W dokumencie tym *expressis verbis* określa się też szczegółowe przesłanki wprowadzania tego typu zaleceń: promowanie realizacji badań wysokiej jakości, publikowanych w wydawnictwach o zasięgu międzynarodowym, zgodnych ze standardami etycznymi; poszanowanie godności istoty ludzkiej oraz jej podstawowych praw i wolności oraz (zawężonego w dotychczasowych regulacjach prawnych tylko do pewnej grupy badań) obowiązku uzyskiwania zgody lub opinii komisji oceniających etyczne aspekty badań naukowych. Zalecenia Rady NCN dotyczą wszystkich rodzajów badań, we wszystkich obszarach, dziedzinach i dyscyplinach, w których prowadzi się badania z udziałem ludzi. Przyznać należy, że dokument ten, jeśli chodzi o ochronę praw osób biorących udział w badaniu wykracza wyraźnie poza obowiązki i powinności zawarte w Kodeksie Etyki Zawodu Socjologa z 2012 r.³²

4. Zakończenie

W punkcie wyjścia niniejszych rozważań przyjęto tezę, że występujące deficyty etyczne w zachowaniach badawczych polskich naukowców w obszarze nauk społecznych wynikają przede wszystkim z tego, iż ich wybory odnoszące się do rozwiązań natury metodologicznej nie idą zazwyczaj w parze z pogłębioną refleksją natury etycznej, opartą na dyspozycji etycznej, samoświadomości etycznej i wiedzy etycznej. Rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu zdają się tę tezę potwierdzać. Stąd też można zakładać, że obserwowane procesy instytucjonalizacji standardów etycznych w nauce tak długo nie będą przynosić pożądaných efektów, odnoszonych do rzetelności, uczciwości i transparentności badań naukowych, jak długo większość badaczy w naukach społecznych (w tym w socjologii i ekonomii) nie dojdzie do przekonania, że kompetencje etyczne badacza stanowią integralny składnik kompetencji merytorycznych. W przeciwnym razie coraz częściej w przestrzeni publicystyki naukowej, ale nie tylko, będziemy spotykać się z tezami formułowanymi zwłaszcza przez młodych naukowców, że w Polsce system, w ramach którego uprawia się naukę jest zły i tę naukę degeneruje, co powoduje, że do rzad-

³¹ Rada NCN zwraca się jednocześnie z prośbą do jednostek naukowych oraz innych podmiotów aplikujących o granty NCN o powołanie w tych podmiotach komisji do spraw etyki badań naukowych. https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/2016_zalecenia_Rady_NCN_dot_etyki_badan.pdf (data dostępu: 17.04.2016).

³² www.pts.org.pl/public/upload/kodeks.pdf (data dostępu: 20.05.2013).

kości zaczyna należeć połączenie takich dwóch cech jak dobry naukowiec i porządny człowiek³³. Powoduje to, że wpadki natury etycznej, a nawet prawnej nie mają większego wpływu nie tylko na pozycję naukową danej osoby, ale i na jej pozycję towarzyską; być może dzieje się tak dlatego, że – mówiąc nieco złośliwie – kategoria honoru coraz częściej mylona jest z kategorią honorarium. Występujące deficyty etyczne wśród polskich naukowców pogłębiane są poprzez procesy zachodzące w obszarze dydaktyki. Z raportu J. Wilkina³⁴ wynika, że dochodzi do ostrej rywalizacji o studentów zarówno między uczelniami publicznymi a niepublicznymi, jak i między wydziałami tej samej uczelni publicznej. Niestety, rywalizacja ta jest nie tylko ostra, ale często opiera się na działaniach bezprawnych³⁵.

Należałoby zatem stwierdzić, że obydwa, wyróżnione tutaj podejścia do etycznego kontekstu badań naukowych (dylematy i deficyty etyczne) muszą być również odnoszone do rozwiązań prawno-proceduralnych, m.in. do zasad funkcjonowania instytucji naukowo-badawczych, uniwersytetów czy innych wyższych uczelni. Najbardziej rozbudowane regulacje kodeksowe nie przyniosą oczekiwanego rezultatu, jeśli w środowisku naukowym, zwłaszcza wśród początkujących naukowców, nie zostaną wprowadzone rozwiązania upowszechniające wiedzę na temat tych regulacji w taki sposób, aby przekonania na temat negatywnych konsekwencji destrukcji normatywności w nauce stały się wiodącą podstawą do akceptacji tezy, że kompetencje etyczne w nauce to atrybutowa cecha kompetencji merytorycznych.

Bibliografia

- Agazzi E., *Dobro, zło i nauka. Etyczny wymiar działalności naukowo-technicznej*, tłum. E. Kałuszyńska, Oficyna Akademicka OAK, Warszawa 1997.
- Carr D., *Professional Education and Professional Ethics*, „Journal of Applied Philosophy” 1999, vol. 16, nr 1.
- Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje*, Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, 25 maja 2004, <http://www.uwm.edu.pl/wnt/sites/default/files/uploads/studentenci/pliki/dobra-praktyka.pdf>, s. 5–9.
- Dobre obyczaje w nauce*, Komitet Etyki w Nauce przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1994.
- Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2011, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_02/307f933b1a75d6705a4406d5452d6dbf.pdf.
- Dyoniziak R., *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem*, Universitas, Kraków 1997.
- Etyka i patologie polskiego środowiska akademickiego*, <https://ntaetyka.cordpress.com/category/aspekty-finanse/page3/>.

³³ Rozmowa M. Suchodolskiej z dr. K. Kuleszą, *Polska nauka na krześle elektrycznym*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 15–17 kwietnia 2016, nr 73 (4220), s. A 23–25.

³⁴ http://www.krasp.org.pl/archiwum_prezydium/archiwum_prezydium.

³⁵ Cf. J. Pasztelańska, *Wyższe szkoły pobierania czesnego*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 15–17 kwietnia 2016, nr 73 (4220), s. A 12–13.

- Etyka w edukacji, nauce, polityce i biznesie*, red. J. Błażejowski, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk 2007.
- Fisher C., *Developing a code for academics*, „Science and Engineering Ethics” 2003, nr 9.
- Galewicz W., *O etyce badań naukowych* „Diametros” 2009, vol. 19.
- Goćkowski J., *Etos nauki i role uczonych*, Wydawnictwo Secesja, Kraków 1996.
- Goćkowski J., K. Pigoń, *Etyka zawodowa ludzi nauki*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Grabek A., C. Bielakowski, *Naród, turystyka habilitacyjna*, „Wprost” 2015, 9 sierpnia.
- Grabski M.W., *Dobra praktyka naukowa*, Zespół ds. Etyki w Nauce przy Przewodniczącym KBN, Warszawa 2000, <http://kbn.icm.edu.pl/etyka/praktyka.html>.
- Hajduk Z., *Nauka a wartość, aksjologia nauki*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008.
- Heller H., *Jak być uczonym*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.
- Jawłowska A., *Życie i kodeksy*, „Etyka” 1994, nr 27.
- Kleszcz R., *Nauczyciel akademicki: neutralność czy aksjologiczne zaangażowanie*, „Etyka” 2011, nr 44.
- Kot J., *Społeczny wymiar postrzegania moralnego. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2000.
- Kodeks etyki pracownika naukowego*, Załącznik do uchwały nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13 grudnia 2012 r., Komisja do Spraw Etyki w Nauce, Warszawa 2012, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_02/2ae2188ff8670eed98ede50de1e9007f.pdf.
- Liberkowski R., *Fenomen wyobrażeń*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2009.
- Morawski Z.R., *Etyczne aspekty działalności badawczej w naukach empirycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Nelkin D., *Forbidden Research: Limits to Inquiry in the Social Sciences [w:] Ethical Issues in Scientific Research. An Anthology*, red. E. Erwin, S. Gendin, L. Kleinman, Garland Publishing, New York & London 1994.
- Opolski K., T. Potocki, *Sposoby pomiaru bogactwa narodów w obliczu zmieniającego się otoczenia ekonomiczno-społecznego świata*, Kwartalnik Internetowy „e-Finanse” 2010, vol. 6, nr 3, www.e-finanse.com.
- Pasztelańska J., *Wyższe szkoły pobierania czesnego*, „Dziennik. Gazeta Prawna” 2016, 15–17 kwietnia, nr 73 (4220).
- Popper K.R., *Odpowiedzialność moralna uczonego [w:] idem, Mit schematu pojęciowego*, tłum. B. Chwedeńczuk, KiW, Warszawa 1997.
- Program rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020r. Opis prac nad programem rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r. i jego najważniejsze elementy*, Część I, red. J. Woźnicki, Warszawa 2015.
- Proposed Federal Policy on Research Misconduct*, www.aps.org/policy/statements/federal-policy.cfm.
- Research Ethics. A Reader*, red. D. Elliot, J.E. Stern, University Press of New England 1997.
- Reykowski J., *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności [w:] Orientacje społeczne jako element mentalności*, red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziolkowski, Wydawnictwo „Nakom”, Poznań 1990.

- Schachman H.K., *What is misconduct in science?*, „Science” 1993, nr 261.
- Scheler M., *Resentiment i moralność*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1977.
- Shamoo A., D. Resnik, *Responsible conduct of research*, 2nd ed., Oxford University Press, New York 2009.
- Stodolak S., *Kompromitacja nie tylko dawnej ekonomii*, „Dziennik. Gazeta Prawna” 2015, 13-15 lutego, nr 30 (3923).
- Suchodolska M., Rozmowa z dr. K. Kuleszą, *Polska nauka na krześle elektrycznym*, „Dziennik. Gazeta Prawna” 2016, 15-17 kwietnia, nr 73 (4220).
- Szostek A., *Czy potrzebny jest kodeks. Dobre praktyki w szkołach wyższych?*, „NAUKA” 2007, nr 2.
- Śliwowski B., *Banalizacja nauki*, „Forum Akademickie” 2012, nr 4, <https://forumakademickie.pl/fa/2012/04/banalizacja-nauki/>.
- Walczak A., *(Samo)świadomość – w kierunku dojrzałości etycznej nauczyciela* [w:] *Etyka i profesjonalizm w zawodzie nauczyciela*, red. M. Michalak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
- Walczak-Duraj D., *Miejsce kompetencji humanistycznych i dyspozycji etycznych w treściach kształcenia polskich socjologów*, referat wygłoszony na konferencji naukowej pt.: „Socjolog, czyli kto?... Problemy kwalifikacji socjologów i ich pozycja na rynku pracy”, Katowice, 22 kwietnia 2016.
- Walczak-Duraj D., *Niepewność i ryzyko jako główne ramy interpretacyjne współczesnych społeczeństw*, „Humanizacja Pracy” 2016, vol. 49, nr 1 (283).
- Ważny J., *Etyka w pracach naukowych*, „Forum Akademickie” 2007, nr 5, <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2007/05/etyka-w-pracach-naukowych/>.
- Weber M., *Nauka jako zawód i powołanie*, tłum. P. Dybel [w:] *M. Weber*, red. Z. Krasnodębski, WP, Warszawa 1999.
- Weber M., *Sens „wolnej od wartościowań” socjologii i ekonomii* [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niżnik, S. Rainko, PWN, Warszawa 1985 [1917].
- Znaniecki F., *The Method of Sociology*, Farrar & Rinehart, Inc., New York 1934.
- Zoll A., *Komentarz do kodeksu etyki naukowca*, „Forum Akademickie” 2013, nr 1, <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2013/01/kronika-wydarzen/kodeks-etyki-naukowca/#>.
- http://ec.europa.eu/euraxess/pdf/brochure_rights/kina21620b8c_pl.pdf
- http://www.krasp.org.pl/pl/archiwum_prezydia/archiwum_prezydia
- https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/2016_zalaczenia_Rady_NCN_dot_etyki_badan.pdf
- <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/nowe-zasady-uznawania-wykształcenia-zdobytego-na-slowacji.html>
- www.pts.org.pl/public/upload/kodeks.pdf